

Sygn. akt XIV C 5/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 grudnia 2022 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu XIV Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą w Pile

w składzie następującym:

Przewodniczący: sędzia Przemysław Okowicki

Protokolant: prot. sąd. Kamila Sucharkiewicz

po rozpoznaniu w dniu 21 listopada 2002 r. w Pile

sprawy z powództwa (...) **Bank S.A. z siedzibą w W.**

przeciwko **B. S.**

o zapłatę

Zasądza od pozwanego B. S. na rzecz powoda (...) Bank S.A. z siedzibą w W. kwotę 297.673,47 zł (dwieście dziewięćdziesiąt siedem tysięcy sześćset siedemdziesiąt trzy złote i 47 /100) zł z ograniczeniem odpowiedzialności pozwanego do kwoty 297.673,47 zł i do nieruchomości dla, której Sąd Rejonowy w Wągrowcu V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o nr (...);

W pozostałym zakresie powództwo oddala;

Kosztami postępowania obciąża pozwanego i w związku z tym zasądza od niego na rzecz:

Skarbu Państwa – Sąd Okręgowy w Poznaniu kwotę 14.884 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych oraz kwotę 1.240 zł tytułem zwrotu wydatków poniesionych w sprawie,

powoda kwotę 4.811 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych w tym kwotę 2.396 zł tytułem zwrotu wydatków poniesionych w sprawie,

powoda kwotę 8.640 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Przemysław Okowicki

Sygn. akt XIV C 5/17

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 19 grudnia 2022 r.

Pozwem wniesionym w elektronicznym postępowaniu upominawczym powód (...) Bank S.A. z siedzibą w W. wniósł o zasądzenie od pozwanego B. S. kwoty 332.514,07 zł, na którą składają się: należność główna (kapitał) 276.283,71 zł, odsetki karne liczone od 30 czerwca 2014 roku do 8 października 2014 roku w wysokości 16%, w wysokości 12% od dnia 9 października 2014 r. do dnia 4 marca 2015 roku, w wysokości 10% od dnia 5 marca 2015 roku do dnia 19 września 2016 r. Strona powodowa zawarła

z H. S. i Z. S. umowę kredytu hipotecznego w dniu 6 lipca 2005 roku. W związku z zawartą umową kredytu hipotecznego na nieruchomości kredytobiorców ustanowiono hipotekę umowną do kwoty 297.673,47 złotych na rzecz powoda. Kredytobiorcy nie wywiązali się

z ciążącego na nich zobowiązania - terminowego dokonywania spłat

w wysokościach ustalonych w umowie. W związku z brakiem zapłaty zaległych rat strona powodowa pismami z dnia 9 września 2014 roku wypowiedziała kredytobiorcom przedmiotową umowę stawiając całą należność w stan wymagalności. Kredytobiorcy przenieśli własność nieruchomości na rzecz syna – pozwanego. W związku z faktem, iż powód nie uzyskał zaspokojenia swojego wymagalnego roszczenia pieniężnego bezpośrednio od dłużników osobistych, będących kredytobiorcami na podstawie umowy, obecnie dochodzi roszczenia od pozwanego jako dłużnika rzeczowego.

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym z 7 października 2016 r., wydanym w sprawie VI Nc-e 1605543/10 Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie VI Wydział Cywilny uwzględnił żądanie pozwu w całości.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany wniósł o uchylenie nakazu zapłaty w całości i oddalenie powództwa. Podniósł, że powód nie wykazał istnienia wierzytelności oraz oświadczenia o wypowiedzeniu umowy kredytobiorcom wraz z dowodami doręczenia nigdy nie zostały przedstawione pozwanemu, wobec czego pozwany nie ma wiedzy czy postawienie należności w stan wymagalności w ogóle miało miejsce, a także czy powód w sposób prawidłowy dokonał obliczenia przysługującej mu wierzytelności. Przyjmując, że wierzytelność istnieje, pozwany powinien odpowiadać tylko do kwoty 297.673,47 zł jako dłużnik rzeczowy, zasądzona kwota 332.514,07 zł jest znacznie wyższa niż ustanowiona hipoteka.

Wobec skutecznego złożenia sprzeciwu, nakaz zapłaty utracił moc w całości co skutkowało przekazaniem sprawy do rozpoznania sądowi właściwości ogólnej pozwanego (k.26).

W odpowiedzi na sprzeciw pozwanego, powód wniósł odpowiedź pismem z dnia 16 lutego 2017 r. wniósł o zasądzenie kwot zgodnie z żądaniem powoda zgłoszonym w pozwie z ograniczeniem odpowiedzialności pozwanego do kwoty 297.673,47 zł, zasądzenie na rzecz powoda kosztów postępowania według norm przepisanych (k.187-188).

Pozwany pismem z dnia 30 maja 2017 roku podtrzymał wnioski i twierdzenia zawarte w sprzeciwie od nakazu zapłaty, a nadto pozwany wskazał, że umowa kredytu ukształtowana została w sposób jednostronny i zawiera klauzule abuzywne, nieuzgodnione z kredytobiorcami indywidualnie i sformułowane w sposób niejednoznaczny. Wskazał również, iż w chwili podpisania umowy oraz w okresie późniejszym faktyczna wysokość zobowiązania była nieznana, a kursy kupna i sprzedaży franka szwajcarskiego były ustalane przez Bank w sposób arbitralny. W uzasadnieniu pozwany przytoczył obszerną argumentację na poparcie zarzutów nieważności umowy kredytu z powodu sprzeczności z prawem i zasadami współżycia społecznego oraz abuzywności jej postanowień z uwagi na niedozwolony charakter klauzul indeksacyjnych. Pozwany wniósł o ustalenie, że poszczególne postanowienia umowy, tj. §2 ust.2, §4 ust 2, §6 ust.1 – uzupełniony zapisem par.14 regulaminu do kredytu hipotecznego, §7 ust.3, §29 Regulaminu Produktu Kredytu Hipotecznego Dom nie są wiążące (k.206-221).

Powód pismem z dnia 5 lipca 2017 r. wskazał, że zarzuty podniesione przez pozwanego są bezzasadne, w przedmiotowej umowie kredytu nie występują klauzule abuzywne, jest ona ważna i w całości wiąże strony. Nawet jeżeli uznać konkretne postanowienia za niedozwolone, to nie prowadziłyby to do nieważności całej umowy, lecz do zastępowalności jej postanowień, na co wskazuje utrwalone orzecznictwo Sądu Najwyższego (k.249-256).

W toku procesu strony podtrzymały swoje stanowiska w sprawie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 9 lipca 2005 roku została zawarta między poprzednikiem prawnym powodowego banku (...) S.A. w K. – Dom Oddział w Ł.

a Z. S. oraz H. S. (zwanymi dalej Kredytobiorcami) umowa o kredyt hipoteczny nr (...) indeksowany do waluty obcej z dnia 6 lipca 2005 roku.

Na podstawie tej umowy Bank udzielił Kredytobiorcom kredytu

o równowartości w złotych polskich 175.102,04 złotych. Integralną część umowy stanowił regulamin kredytu hipotecznego Dom. Kredytobiorcy zobowiązali się do spłaty kredytu w 240 ratach. Oprocentowanie kredytu było zmienne. Zabezpieczeniem spłaty kredytu była między innymi hipoteka kaucyjna na rzecz Banku w złotych polskich do kwoty stanowiącej 170% kwoty kredytu na nieruchomości, dla której Sąd Rejonowy w Wągrowcu V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o numerze (...).

W związku z podpisaniem umowy kredytu, na nieruchomości Kredytobiorców została ustanowiona hipoteka kaucyjna na rzecz Banku do kwoty 297.673,47 zł. Nieruchomość w momencie zawierania umowy kredytu stanowiła własność Kredytobiorców na zasadzie wspólności ustawowej małżeńskiej.

Warunkiem uruchomienia kredytu było m.in. ustanowienie prawnych zabezpieczeń kredytu, którymi były złożenie oświadczenia o poddaniu się egzekucji na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego, oświadczenie o ustanowieniu hipoteki na rzecz Banku, ubezpieczenie nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych wraz z cesją praw na rzecz Banku, przedłożenie podpisanych przez Kredytobiorców deklaracji ubezpieczeniowych do umowy na wypadek odmowy wpisu hipoteki, podpisanie weksla in blanco wraz z deklaracją wekslową, itp.

O uruchomieniu kredytu decydować mieli powodowie, składając wniosek o wypłatę wraz z całą niezbędną dokumentacją. Ustalono, iż kredyt wypłacony zostanie w transzach na rachunek bankowy kredytobiorców.

Kredyt oprocentowany został według zmiennej stopy procentowej, zgodnie z § 6 ust.1 niniejszej umowy, które w dniu sporządzenia umowy wynosiło 13,99 % w skali roku, stanowiącym sumę obowiązującej stawki DBCHF i stałej marży Banku wynoszącej 13,33%.

Zmiana oprocentowania ulega zmianie w pierwszym dniu najbliższego miesiąca następującego po ostatniej zmianie indeksy DBCHF. Indeks ten oblicza się jako średnią arytmetyczną stawek LIBOR 3m, obowiązujących w dniach roboczych w okresie liczonym od 26 dnia miesiąca, poprzedzającego miesiąc ostatni do 25 dnia miesiąca poprzedzającego zmianę. Indeks DBCHF ulega zmianie w okresach miesięcznych i obowiązuje od pierwszego dnia miesiąca, jeżeli jego wartość jest różna od obowiązującej stawki Indeksu o przynajmniej 0,1 pp. i obowiązuje od pierwszego kalendarzowego dnia miesiąca. O każdej zmianie wysokości oprocentowania kredytu, Bank miał powiadomić Kredytobiorców, Poręczycieli i właścicieli nieruchomości oraz dacie jej wprowadzenia, doręczając nowy harmonogram spłat listem poleconym (rozdział 4 regulaminu).

Kwoty rat spłacane miały być w polskich złotych, po uprzednim ich przeliczeniu do CHF, według kursu sprzedaży walut określonego w „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych”. Bankowa Tabela Kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut to sporządzana przez merytoryczną komórkę Banku na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym w chwili sporządzania tabeli i po ogłoszeniu średnich kursów przez NBP, tabela sporządzana jest o godzinie 16:00 każdego dnia roboczego i obowiązuje przez cały następny dzień roboczy (§ 2 regulaminu).

Kredytobiorca oświadczył, iż jest świadomy ryzyka kursowego, związanego ze zmianą kursu waluty indeksacyjnej w stosunku do złotego

w całym okresie kredytowania i akceptuje to ryzyko (§ 4 ust. 3 umowy).

W określonych sytuacjach, a w szczególności niespłacenia dwóch pełnych rat Bank mógł wypowiedzieć umowę łączącą strony, a termin wypowiedzenia wynosił 30 dni (§11 umowy).

/dowód: umowa o kredyt hipoteczny nr (...) z dnia 6 lipca 2005 roku – k. 90-91v, regulamin kredytu hipotecznego – k.121-129, wydruk księgi wieczystej – k.189-202/

Przedmiotową umowę w związku z zaległościami w spłacie rat przez Kredytobiorców strony aneksowały aneksem nr 1 z dnia 14 maja 2012 roku, wydłużając termin spłaty 31 sierpnia 2030 roku. W przypadku wypowiedzenia Aneksu przez Bank, w szczególności w przypadku braku spłat co najmniej dwóch rat postanowienia zawarte w § 1 i 2 aneksu przestają obowiązywać, a Bank wylicza kwotę zawieszonych na podstawie § 1 ust.2 odsetek, za okres do dnia upływu okresu wypowiedzenia (§6 aneksu).

dowód: aneks nr 1 do umowy kredytu – k. 93-96

Kredytobiorcy od 30 maja 2014 roku zaczęli zalegać ze spłatami rat kredytu, co skutkowało złożeniem przez powoda oświadczenia o wypowiedzeniu umowy oraz postawieniem zadłużenia już w całości w stan wymagalności. Oświadczenia o wypowiedzeniu zostały skierowane na adres zamieszkania Kredytobiorców wskazany w umowie kredytu i aneksie nr 1. Wypowiedzenia zostały odebrane w dniu 16 września 2014 roku.

dowód: oświadczenie o wypowiedzeniu umowy wraz z potwierdzeniem nadania i odbioru – k. 98-105, historia rachunku po wypowiedzeniu umowy kredytowej – k.130-192

Po postawieniu w stan wymagalności całości zobowiązania z tytułu umowy kredytu na podstawie umowy darowizny z dnia 16 marca 2015 roku Kredytobiorcy przenieśli własność nieruchomości dla której Sąd Rejonowy w Wągrowcu V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o numerze (...) na rzeczy syna – pozwanego B. S.. Pozwany stał się właścicielem przedmiotowej nieruchomości po tym, jak przedmiotowe roszczenie stało się w całości wymagalne, w związku z tym powód nie kierował wypowiedzenia umowy do pozwanego. Pozwany wiedział, że nieruchomość darowana przez rodziców jest obciążona hipoteką, wiedział o kredycie, widział dokumenty, jednak nie poczuwał się do odpowiedzialności za kredyt.

dowód: wydruk księgi wieczystej – k.189-202, przesłuchanie pozwanego – k.654v

Pismem z dnia 16 sierpnia 2016 roku powód skierowało do pozwanego jako dłużnika rzeczowego ostateczne wezwanie do zapłaty kwoty 330.537,67 zł, na którą składała się kwota 276.644,52 zł tytułem należności głównej, kwota 53.695,15 zł tytułem odsetek karnych, kwota 198,00 zł tytułem kosztów postępowania. W piśmie poinformowano pozwanego o wypowiedzeniu umowy Kredytobiorcom pismami z dnia 9 września 2014 roku. Pismo to pozwany odebrał w dniu 23 sierpnia 2016 roku.

dowód: ostateczne wezwanie do zapłaty z dnia 16 sierpnia 2016 roku wraz z potwierdzeniem nadania i odbioru – k.106-109

Wobec braku zapłaty żądanej kwoty, w dniu 19 września 2016 roku strona powodowa wystawiła wyciąg z ksiąg bankowych stwierdzający zadłużenie pozwanego. Zadłużenie wynosiło 332.514,07 zł, na które składała się należność główna w wysokości 276.283,71 zł oraz odsetki za opóźnienie naliczane od kwoty niespłaconego kapitału w wysokości 16,00% od dnia 30.06.2014 r. do dnia 08.10.2014 r., w wysokości 12,00% od dnia 09.10.2014 r. do dnia 04.03.2015 r., w wysokości 10,00% od dnia 05.03.2015 r. do dnia 19.09.2016 r. w wysokości 56.230,36 złotych.

dowód: wyciąg z ksiąg bankowych z dnia 19 września 2016 roku – k.89

Powyższy stan faktyczny, Sąd ustalił w oparciu o następującą ocenę dowodów

Za wiarygodne uznać należało wszystkie dokumenty znajdujące się w aktach sprawy, bowiem ich autentyczność i moc dowodowa nie były kwestionowane przez żadną ze stron.

Z oczywistych względów dowód z przesłuchania stron Sąd ograniczył tylko do zeznań pozwanego. Sąd miał na uwadze, że strony są osobami bezpośrednio zainteresowanymi wynikiem procesu, dlatego też ich zeznania muszą być dokładnie weryfikowane, przede wszystkim przez konfrontację

z innymi dowodami oraz zasadami wiedzy i doświadczenia.

Pozwany B. S. zeznawał w sposób wiarygodny. Za szczerze uznać należało wypowiedzi powoda w zakresie w jakim wskazał, iż wiedział, że rodzice wzięli kredyt, a na nieruchomości którą darowali mu rodzice ustanowiona jest hipoteka, jednakże nie poczuwał się do odpowiedzialności za kredyt.

Opinie biegłego dr K. S. opracowane zostały w sposób fachowy, rzetelny i wyczerpujący, były spójne, logiczne i zrozumiałe. W opinii zostały wskazane przesłanki, które doprowadziły do końcowych wniosków i pozwoliły na ustalenie wartości zobowiązania po wypowiedzeniu umowy kredytu.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Strona powodowa swoje roszczenie wywodzi z faktu ustanowienia zabezpieczenia hipotecznego (hipoteki umownej kaucyjnej) umowy nr (...) kredytu hipotecznego indeksowanego do waluty obcej z dnia 6 lipca 2005 roku, zawartej ze Z. S. oraz H. S. (zwanymi dalej Kredytobiorcami). W związku z podpisaniem umowy kredytu, na nieruchomości Kredytobiorców została ustanowiona hipoteka kaucyjna na rzecz Banku do kwoty 297.673,47 zł. Nieruchomość w momencie zawierania umowy kredytu stanowiła własność Kredytobiorców na zasadzie wspólności ustawowej małżeńskiej. Wobec zaprzestania regulowania należności przez dłużników osobistych powodowy Bank złożył oświadczenie o wypowiedzeniu ww. umowy kredytu i postawienia należności w stan wymagalności. Kredytobiorcy darowali nieruchomość obciążoną hipoteką swojemu synowi B. S.. W związku z faktem, iż powód nie uzyskał zaspokojenia swojego wymagalnego roszczenia pieniężnego bezpośrednio od dłużników osobistych, będących kredytobiorcami na podstawie umowy, obecnie dochodzi roszczenia od pozwanego jako dłużnika rzeczowego.

Zgodnie z art. 65 § 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (dalej jako u.k.w.h.) w celu zabezpieczenia oznaczonej wierzytelności wynikającej z określonego stosunku prawnego można nieruchomość obciążyć prawem, na mocy którego wierzyciel może dochodzić zaspokojenia z nieruchomości bez względu na to czyją stała się własnością i z pierwszeństwem przed wierzycielami osobistymi właściciela nieruchomości (hipoteka).

W orzecznictwie sądowym ugruntowane zostało stanowisko, że sens hipoteki polega na tym, aby w sytuacji nieuzyskania zaspokojenia od dłużnika osobistego, wierzyciel mógł uzyskać zaspokojenie od dłużnika rzeczowego - do wysokości hipoteki - pomimo tego, że żaden stosunek obligacyjny pomiędzy nimi nie istnieje. Jeżeli zatem zobowiązany osobiście nie wykonuje należnego świadczenia pieniężnego, wierzyciel może wszcząć egzekucję przeciwko dłużnikowi rzeczowemu, przedtem jednak musi uzyskać przeciwko niemu tytuł wykonawczy (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia z dnia 25 sierpnia 2004 r., IV CK 606/2003, LEX nr 188488). Z powołanego wyżej art. 65 ust. 1 u.k.w.h.,

a także z art. 75 tej ustawy, wynika, że podstawowym uprawnieniem wierzyciela z tytułu hipoteki jest prawo dochodzenia zaspokojenia z obciążonej nieruchomości, podstawą egzekucji jest tytuł wykonawczy przeciwko właścicielowi obciążonej nieruchomości. Odpowiedzialność dłużnika hipotecznego ogranicza się zaś do przedmiotu hipoteki.

Zgodnie z art. 73 u.k.w.h. właściciel nieruchomości niebędący dłużnikiem osobistym może, niezależnie od zarzutów, które mu przysługują osobiście przeciwko wierzycielowi hipotecznemu, podnosić zarzuty przysługujące dłużnikowi oraz te, których dłużnik zrzekł się po ustanowieniu hipoteki.

W niniejszej sprawie pozwany w zarzutach od nakazu zapłaty i dalszych pismach procesowych kwestionował roszczenie strony powodowej, gdy nigdy nie otrzymał wypowiedzenia umowy wraz z dowodami doręczeń kredytobiorcom, wobec powyższego pozwany nie ma wiedzy czy postawienie należności w stan wymagalności w ogóle miało miejsce, a także czy powód w sposób prawidłowy dokonał obliczenia przysługującej mu wierzytelności.

W materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie jest oświadczenie wypowiedzenia umowy skierowane do Kredytobiorców wraz z potwierdzeniem nadania i odbioru 16 września 2014 roku. W związku ze skutecznym wypowiedzeniem przez powodowy Bank umowy kredytu zadłużenie z niej wynikające stało się wymagalne. Pozwany stał się właścicielem przedmiotowej nieruchomości 16 marca 2015 roku, a więc po tym, jak przedmiotowe roszczenie stało się w całości wymagalne, w związku z tym powód nie kierował wypowiedzenia umowy do pozwanego.

Wbrew zarzutom pozwanego stwierdzić należy, iż dochodzona wierzytelność była wykazana i wymagalna. Z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie jednoznacznie wynika, iż na pozwanym ciąży odpowiedzialność rzeczowa wynikająca z hipoteki ustanowionej na przedmiotowej nieruchomości darowanej mu przez dłużników – jego rodziców.

Przechodząc do analizy stosunku prawnego, z którego wywodzona jest zabezpieczona wierzytelność, należy wskazać, że stosownie do treści art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (j.t. Dz.U.2018.2187, dalej: pr. bank.) przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych

z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu.

W niniejszej sprawie spór koncentrował się m.in. wokół tego, czy postanowienia umowne dotyczące indeksacji kredytu do waluty obcej mają charakter niedozwolonej klauzuli umownej. Stosownie do treści art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny

z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

W ocenie sądu kwestionowane przez powoda postanowienia umowy w sposób jednoznaczny określały wysokość świadczenia banku i sposób ustalania wysokości świadczenia kredytobiorcy. Bank udzielił Kredytobiorcom kredytu

w kwocie 175.102,04 złotych. Hipoteka została określona na kwotę 297.673,47 złotych, pozwany nie może powoływać się na abuzywność postanowień dotyczących zapisów o indeksacji.

Sąd Okręgowy nie uwzględnił stanowiska pozwanego co do nieważności umowy, czy abuzywnego charakteru postanowień w niej zawartych z kilku powodów. Pozwany miał prawo odmówić przyjęcia darowizny nieruchomości, zwłaszcza takiej, na której ustanowiona została hipoteka, zatem podnoszenie przez pozwanego zarzutów dotyczących skuteczności czy ważności umowy byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Pozwany wiedział,

że nieruchomość darowana przez rodziców jest obciążona hipoteką, wiedział o kredycie, widział dokumenty, jednak nie poczuwał się do odpowiedzialności za kredyt jak sam zeznał na jednej z rozpraw.

Kredytobiorcy już w 2012 roku mieli problemy ze spłatą kredytu, w konsekwencji czego zawarli aneks nr 1 wydłużający okres spłaty rat. W stanie faktycznym niniejszej sprawy brak podstaw prawnych do przyjęcia nieważności umowy kredytowej w całości lub w części. Pozwany nie podniósł aby Kredytobiorcy uzyskali w drodze postępowania sądowego jakiegokolwiek orzeczenie zmniejszające rozmiar ich zobowiązania w tym również opartego na art. 357¹ par. 1 k.c. w związku ze wzrostem kursu franka. Działanie kredytobiorców, którzy najpierw podpisali umowę kredytu, uzyskali środki, a następnie zaniechali spłacania tegoż kredytu, a ostatecznie darowali nieruchomość synowi miało w ocenie Sądu na celu próbę uniknięcia odpowiedzialności za zaciągnięte zobowiązanie.

Zdaniem pozwanego charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385⁽¹⁾ KC mają postanowienia umowy dotyczące waloryzacji kredytu kursem CHF : §2 ust.2, §4 ust 2, §6 ust.1 – uzupełniony zapisem par.14 regulaminu do kredytu hipotecznego, §7 ust.3, §29 Regulaminu Produktu Kredytu Hipoteczny Dom.

Zatem rozstrzygnięcie niniejszej sprawy wymagało: - oceny w/w postanowień umownych w świetle przesłanek z art. 3851 par. 1 KC oraz (w razie uznania w/w postanowień za niedozwolone postanowienia umowne) oceny skutków prawnych tej sytuacji tj. rozstrzygnięcia czy w takim przypadku zaskarżone postanowienia umowy powinny zostać z niej wyeliminowane, czy też abuzywność prowadzi do nieważności umowy; - oceny w/w postanowień umownych pod kątem ich zgodności z prawem i zasadami współżycia społecznego w świetle art. 58 par. 1 i 2 KC.

Niewątpliwie jest, że przedmiotem umowy łączącej powoda z dłużnikami osobistymi był kredyt udzielony w walucie polskiej (PLN). W obrocie powszechnie spotykane są (a raczej były) trzy rodzaje kredytów: po pierwsze tzw. czysty kredyt złotowy (świadczenie określone w walucie polskiej i spłacane w tej walucie), po drugie tzw. kredyt walutowy (świadczenie określone w walucie obcej i spłacane w tej walucie np. CHF, EUR, USD), a po trzecie tzw. kredyt waloryzowany kursem waluty obcej (świadczenie określone w walucie polskiej, następnie waloryzowane kursem waluty obcej i spłacane w walucie polskiej lub obcej). Przedmiotowy kredyt nie miał charakteru walutowego, co wynika jednoznacznie z treści § 1 ust. 1 umowy, w którym wprost wskazano, że przedmiotem kredytu była kwota 175.000 złotych polskich indeksowanego kursem CHF. Strony określiły zatem jednoznacznie zarówno wysokość, jak i walutę kredytu. Okoliczność, że przedmiotowy kredyt był indeksowany kursem waluty obcej nie zmienia faktu, że jego punktem wyjściowym pozostawała kwota zadłużenia wyrażona w polskich złotych.

Zgodnie z art. 385¹ k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (§ 1). Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie (§ 2). Niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (§ 3). Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje (§ 4).

Zgodnie z brzmieniem w/w przepisu, możliwość uznania danego postanowienia umownego za niedozwolone i wyeliminowania go z umowy, uzależniona jest od łącznego spełnienia następujących przesłanek: 1. postanowienie nie było uzgodnione indywidualnie; 2. nie jest postanowieniem w sposób jednoznaczny określającym główne świadczenia stron; 3. postanowienie kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

W ocenie sądu niewątpliwym jest fakt, że kwestionowane postanowienia umowne nie zostały uzgodnione indywidualnie. Za niezgodnione indywidualnie uznawane są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu (art. 385¹ par. 3 KC). W stanie faktycznym niniejszej sprawy oczywiste jest, że wybór rodzaju i waluty waloryzacji kredytu był indywidualnie uzgodniony z dłużnikami osobistymi, nie musieli zgodzić się na zawarcie umowy kredytu indeksowanym kursem CHF. Mogli zawrzeć umowę „czystego” kredytu złotowego- bez waloryzacji. Równie oczywiste jest jednak, że kredytobiorcy nie mieli rzeczywistego wpływu na treść umowy w sensie warunków indeksacji uregulowanych w kwestionowanych przez pozwanego zapisach umowy. Kredytobiorcy, godząc się na indeksację co do zasady, nie mieli bowiem realnego wpływu na treść klauzul umownych określających warunki indeksacji.

Należy wskazać, że Sąd Najwyższy, w wyrokach z dnia 4 kwietnia 2019 r., sygn. akt III CSK 159/17 i z dnia 9 maja 2019 r., sygn. akt I CSK 242/18, wbrew wcześniej dominującemu stanowisku w orzecznictwie SN i orzecznictwie sądów

powszechnych, stwierdził, że klauzulę waloryzacyjną należy uznać za element określający główne świadczenia stron. Sąd orzekający w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę podziela aktualne stanowisko SN w tym zakresie. Nie ulega wątpliwości, że obowiązek zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu w oznaczonych terminach spłaty stanowi główne świadczenie kredytobiorców. Klauzula waloryzacyjna wpływa bowiem na wysokość tego świadczenia. Skoro z klauzuli waloryzacyjnej wynika, w jakiej wysokości świadczenie główne ma być spełnione, to należy przyjąć, że w ten sposób określa ona to świadczenie w rozumieniu art. 385¹ par. 1 zd. 2 KC.

Wobec powyższego, postanowienia umowy dotyczące głównego świadczenia stron, podlegają badaniu pod kątem abuzywności wyłącznie w przypadku, jeżeli są sformułowane w sposób niejednoznaczny.

W ocenie sądu kwestionowane przez pozwanego postanowienia umowy w sposób jednoznaczny określały wysokość świadczenia banku i sposób ustalania wysokości świadczenia kredytobiorcy. Na wypadek przyjęcia przez Sąd Odwoławczy innej oceny jednoznaczności przedmiotowych zapisów umowy, Sąd Okręgowy dokonał ich oceny pod kątem przesłanek z art. 385¹ KC.

Zdaniem Sądu w niniejszej sprawie nie zostały spełnione przesłanki rażącego naruszenia interesów kredytobiorców oraz sprzeczności z dobrymi obyczajami postanowień umownych zakwestionowanych w pozwie.

Uznanie konkretnej klauzuli umownej za niedozwolone postanowienie umowne w świetle przywołanego przepisu wymaga stwierdzenia łącznego wystąpienia obu wymienionych przesłanek, tj. "sprzeczności z dobrymi obyczajami", jak i "rażącego naruszenia interesów konsumenta (por. wyrok SN z dnia 29 sierpnia 2013 roku, I CSK 660/12, Lex nr 1408133). Istotą dobrego obyczaju jest szeroko rozumiany szacunek do drugiego człowieka. W stosunkach z konsumentami powinien wyrażać się on informowaniem o wynikających z umowy uprawnieniach, niewykorzystywaniem uprzywilejowanej pozycji profesjonalisty przy zawieraniu umowy i jej realizacji, rzetelnym traktowaniu konsumenta jako równorzędnego partnera umowy. Działanie sprzeczne z dobrymi obyczajami jest to działanie potocznie określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające in minus od przyjętych standardów postępowania (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 27 stycznia 2011 r., sygn. akt VI ACa 771/10). Za sprzeczne z dobrymi obyczajami można więc uznać działania zmierzające do niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania u konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności. Naruszenie interesów konsumenta wynikające z niedozwolonego postanowienia musi być zarazem rażące. Rażące naruszenie interesów konsumenta

w rozumieniu art. 385¹ par. 1 KC, oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005 r., sygn. akt I CK 832/04).

Zdaniem Sądu w niniejszej sprawie nie można przyjąć, że w sytuacji stron, ocenianej w dacie zawarcia umowy o kredyt, poprzez samo wprowadzenie do umowy kwestionowanych postanowień nastąpiło rażące naruszenie interesów kredytobiorców w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami.

Istotą sprawy z punktu widzenia prawnego jest kwestionowanie zapisów umowy dotyczących sposobu waloryzacji kwoty kredytu i rat jego spłaty poprzez odniesienie do kursu CHF z tabeli kursów powodowego banku.

Rzeczywisty problem w związku z wykonywaniem przedmiotowej umowy polega na tym, że kurs CHF w stosunku do złotego wzrósł w sposób nieprzewidziana przez dłużników osobistych w momencie zawarcia umowy, istotnie wpływając na wysokość rat kredytu, które kredytobiorcy byli zobowiązani płacić. Kredytobiorcy nie osiągnęli korzyści, której oczekiwali, opierając się na nieuzasadnionym przekonaniu, że kurs franka szwajcarskiego w stosunku do złotego przez cały czas wykonywania umowy będzie na tyle niski, że spłaci kredyt przy znacznie mniejszym obciążeniu, niż gdyby zaciągnęli kredyt bez waloryzacji do CHF. Zdaniem sądu jest oczywiste, że samo zastrzeżenie klauzuli waloryzacyjnej nie stanowi niedozwolonej klauzuli umownej. Waloryzacja co do zasady nie może być abuzywna, choćby ze względu na to,

że kredyt waloryzowany do kursu waluty obcej stanowi nazwaną umowę prawa bankowego, wskazaną w art. 69 tej ustawy.

Potencjalna abuzywność nie może więc dotyczyć zawarcia w umowie postanowień waloryzacyjnych co do zasady, tylko takiego ich ukształtowania, które pozwalało pozwanemu jednostronnie kształtować wysokość kursu CHF.

Oczywiście, że treść kwestionowanych postanowień umownych z istoty swojej powoduje, że kredytobiorca jako strona umowy nie ma wpływu na parametry determinujące wysokość należnej raty. Nie oznacza to jednak automatycznie, że przedsiębiorca (bank) wpływa na tą wysokość w sposób dowolny. Kryteria, które ostatecznie decydowały o kursie ogłoszonym w tabeli banku nie pozostawały wyłącznie w gestii pozwanego. Twierdzenie strony pozwanej, że zapis umowny odsyłający do takiego miernika waloryzacji daje pole dla dowolności banku w kształtowaniu obowiązków konsumenta w sposób rażąco naruszający jego interesy i sprzeczny z dobrymi obyczajami, jest, zdaniem Sądu, nieuprawnione. W ocenie Sądu treść umowy kredytu nie uprawniała Banku do wyznaczania kursu waluty waloryzacji według swojego uznania.

Należy wskazać, że sposób spłaty kredytu hipotecznego waloryzowanego kursem CHF został określony zarówno w umowie, jak i w stanowiącym jej integralną część regulaminie. Zgodnie z art. 109 ust. 1 i 2 ustawy z 29 sierpnia 1997 roku Prawo bankowe (tekst jedn. Dz.U. 2016, poz. 1988 ze zm., zwanej dalej pr. bank.) bank w zakresie swojej działalności może wydawać ogólne warunki umów lub regulaminy określające m.in. rodzaje udzielanych kredytów oraz warunki umów kredytu i umów pożyczki, a postanowienia ogólnych warunków umów oraz regulaminów są dla stron wiążące, o ile strony w umowie nie ustalą odmiennie swych praw i obowiązków.

Sąd nie podziela poglądu pozwanego, że sam fakt stosowania spreadu przez powoda jest jak określił to pełnomocnik pozwanego – nieuczciwy. Zdaniem sądu nie można czynić powodowi zarzutu z samego faktu, że stosuje spread. Bank nie jest instytucją non profit, prowadzi działalność gospodarczą nakierowaną na osiągnięcie zysku.

Należy wskazać, że powiązanie rat kredytu z wysokością kursu kupna - sprzedaży franka szwajcarskiego (na co kredytobiorcy godzili się decydując się na kredyt tego rodzaju) powoduje, że wysokość spłaconego kapitału ze swojej istoty musi się różnić od kwoty otrzymanego kredytu. Istota problemu polega na tym, że od czasu zawarcia umowy kurs złotego w stosunku do franka szwajcarskiego uległ znaczącej zmianie, co jest okolicznością powszechnie znaną. Trzeba jednak podkreślić, że wahania kursów walut są pochodną procesów ekonomicznych o zasięgu globalnym oraz decyzji politycznych. Wahania takie występowały również przed zawarciem przez strony umowy o kredyt. Zmienność kursów walut jest zjawiskiem powszechnie znanym, z którego każda osoba (nawet nie posiadająca wykształcenia ekonomicznego) zawierająca umowę, w której wysokość świadczeń odniesiona jest do wartości waluty obcej powinna zdawać sobie sprawę. Zmiany kursów walut są rzeczą naturalną i jak najbardziej przewidywalną co do możliwości ich wystąpienia, jednak dokładny ich przebieg oraz amplituda wahań w dłuższym okresie czasu nie są możliwe do przewidzenia, nawet dla podmiotów dysponujących potencjałem analitycznym oraz doświadczeniem w formułowaniu tego rodzaju prognoz, czyli np. banków. Należy wskazać, że dorosły człowiek, myślący logicznie i rozsądnie (a takim wydał się powód zeznając w charakterze strony), powinien zdawać sobie sprawę, że to że kurs danej waluty w przeszłości nie przekraczał jakiegoś poziomu, nie oznacza, że nie przekroczy go w przyszłości i nikt nie może dać takiej gwarancji.

Brak wiedzy o dokładnej wysokości zobowiązania oraz ogólnej jego kwoty na przestrzeni czasowej dokonywania spłat (w niniejszej sprawie 20-letniej) jest w tym przypadku konsekwencją charakteru zawartej umowy i okolicznością nieuniknioną. Należy dodać, że prawo polskie dopuszcza możliwość zawarcia umowy, w której nie jest wskazana ostateczna wysokość świadczenia, tylko podstawy do jej ustalenia.

Zdaniem Sądu nie można też mówić o sprzecznym z dobrymi obyczajami działaniu powoda. Kredytobiorcy zawierając umowę świadomie wybrał formę kredytu waloryzowanego kursem CHF według tabeli kursów banku, czerpiąc korzyści z takiego rodzaju umowy polegające na niższym oprocentowaniu kredytu i niższej racie w porównaniu do raty kredytu w PLN bez waloryzacji. Teraz gdy niekorzystnie dla kredytobiorców zmienił się kurs CHF, pozwany podważa warunki

umowy, dążąc do unieważnienia umowy, ewentualnie eliminacji z niej ryzyka kursowego i pozostawienia niższego względu kredytów w PLN bez waloryzacji oprocentowania kredytu.

Sąd nie ma wątpliwości, że w sytuacji gdy mając możliwość wyboru różnych rodzajów kredytów, konsument dokonuje wyboru kredytu waloryzowanego kursem waluty obcej, to ryzyko zmiany kursu tej waluty, oczywiście kursu rynkowego, mieści się w granicach zwykłego ryzyka gospodarczego. Możliwość zmiany kursów walut, także znacznych na przestrzeni lat jest faktem oczywistym i nie można zasłaniać się przekonaniem, że istnieją pewne waluty na świecie, których kursy nie mogą ulec istotnym zmianom. Jest też oczywiste, że ryzyko tych zmian dotyczy obu stron umowy. Kurs CHF mógł przecież zarówno wzrosnąć w stosunku do kursu z chwili zawarcia umowy, jak i obniżyć się, a wtedy powód płaciłby jeszcze niższe raty niż w momencie zawarcia umowy i zapewne nie dopatrzyłby się w umowie przesłanek abuzywności lub nieważności.

Umowa kredytu, której postanowienia pozwany kwestionuje została zawarta w 2005 r. na okres 240 miesięcy. Jest to tak długi przedział czasowy, że każdy oceniający sprawę z dołożeniem należytej staranności powinien mieć świadomość zmiennej sytuacji gospodarczej w Polsce i na świecie. W chwili zawierania umowy kredytobiorcy powinni byli rozważyć, czy korzyści wynikające z niższego oprocentowania kredytu równoważą ryzyko, jakie niesie ze sobą każdorazowe przewalutowanie raty kredytu, następujące przez długi czas w warunkach zmieniającej się sytuacji ekonomicznej.

Sam fakt posiadania statusu konsumenta nie zwalnia kredytobiorców z obowiązku zachowania spokoju, rozwagi oraz ostrożności, w szczególności w przypadku zaciągnięcia zobowiązania, którego wartość była znaczna (175.102,04 złotych), a przy tym waloryzowana w obcej walucie, przy jednoczesnym długoletnim okresie trwania stosunku łączącego strony (20 lat). Zaciągnięcie zobowiązania w takiej kwocie było decyzją finansową wielkiej wagi. Zatem kredytobiorcy, jako rozważni konsumenci powinni się do niej dobrze przygotować i przemyśleć ewentualne skutki swojej decyzji. Brak należytej rozwagi przy zawieraniu umowy stanowi okoliczność obciążającą pozwanego w świetle pojęcia rozsądnego, rozważnego konsumenta. Przepis art. 221 k.c. nie wyznacza cech podmiotu uważanego za konsumenta, takich jak wymagany zakres wiedzy i doświadczenia w obrocie, stopień rozsądku i krytycyzmu wobec otrzymywanych informacji handlowych. Określenie tych przymiotów następuje w toku stosowania przepisów o ochronie konsumentów, z uwzględnieniem okoliczności konkretnej sprawy. Na ogół przyjmowany jest wzorzec konsumenta rozsądnego, świadomego i krytycznego, który jest w stanie prawidłowo rozumieć kierowane do niego informacje (por. wyrok SN z dnia 8 czerwca 2004 r., I CK 635/03, LEX nr 846537, wyrok SN z dnia 13 czerwca 2012 r., II CSK 515/11, LEX nr 1231312).

W ocenie sądu jasne jest, że kredytobiorcy zawierając przedmiotową umowę liczyli (tak jak wiele innych osób, które zaciągnęły tego rodzaju kredyty) na odniesienie korzyści związanych z niskim oprocentowaniem pożyczki i niskim kursem franka szwajcarskiego w chwili zawarcia umowy. Nie ma w tym oczywiście nic złego, rzeczą naturalną jest podejmowanie takich działań finansowych, które w założeniu mają przynosić korzyści, a nie straty. Odpowiedź na pytanie dlaczego sposób waloryzacji kredytu nie stanowił problemu dla kredytobiorców w dacie zawarcia umowy, a stał się problemem w czasie późniejszym jest dość oczywista. Dopóki nie doszło do niekorzystnego dla kredytobiorców wzrostu kursu CHF, nie wzrastały w sposób istotny raty kredytów i większość osób (w tym rodzice pozwanego) nie interesowało się tym, w jaki sposób obliczana jest rata kredytu. Sytuacja zmieniła się kiedy kurs franka szwajcarskiego wzrósł w sposób boleśnie odczuwalny dla kredytobiorców i skłonił ich do poszukiwania metod „ratowania się” z niekorzystnej sytuacji, na które to zapotrzebowanie odpowiedział z radością rynek usług prawniczych w Polsce.

Wskazać należy, że działanie państwa (w tym wymiaru sprawiedliwości) w zakresie ochrony konsumentów winno ograniczać się do ochrony ich przed działaniami podstępными bądź nieuczciwymi, nie mogą oni natomiast

oczekiwać, iż państwo ochroni ich przed wszelkimi negatywnymi konsekwencjami podejmowanych przez nich decyzji finansowych.

W jego interesie kredytobiorców leżało wzięcie kredytu waloryzowanego, bowiem był on dla nich korzystniejszy niż zwykły kredyt złotowy – był oprocentowany niżej niż kredyt w złotych polskich bez waloryzacji. Należy stwierdzić, że w okolicznościach przedmiotowej sprawy nie zostało wykazane rażące naruszenie interesów konsumenta oraz ukształtowanie jego praw

i obowiązków w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami. Wskazać należy, że dla stwierdzenia, iż klauzula umowna ma charakter niedozwolony nie wystarczy przyjęcie, że interesy konsumenta zostały naruszone. Konieczne jest wykazanie naruszenia interesu konsumenta w rażącym stopniu.

Odnosząc się do zarzutu nieważności umowy należy stwierdzić, co następuje. Nieważność umowy nie może być wywodzona z abuzywności jej zapisów i eliminacji klauzul abuzywnych z treści umowy, skoro – jak wskazano powyżej, abuzywność ta nie występuje.

Pozwany zarzucił, że kwestionowane postanowienia umów są sprzeczne

z przepisami prawa (art. 69 prawa bankowego i art. 353¹ KC). Podstawą prawną w tym zakresie jest art. 58 KC, którego treść jest następująca. Art. 58 § 1. Czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. § 2. Nieważna jest czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. § 3. Jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana.

W ocenie Sądu, teza pozwanego, iż postanowienia waloryzacyjne przedmiotowej umowy sprzeciwiały się ustawie jest całkowicie chybiona.

Art. 58 KC odróżnia czynności prawne sprzeczne z ustawą od czynności mających na celu obejście ustawy, nie określając bliżej ani jednych ani drugich.

W doktrynie i orzecznictwie przyjmuje się, że czynność prawna jest sprzeczna z ustawą, gdy jej treść jest formalnie i materialnie niezgodna

z bezwzględnie obowiązującym przepisem prawa. Sprzeczność z ustawą ma miejsce także wtedy, gdy wynika z właściwości lub z natury określonych przepisów, przy braku wyraźnego zakazu dokonywania czynności prawnej określonej treści. Nieważność czynności prawnej może wynikać nie tylko z wyraźnej dyspozycji przepisu, ale także z natury zobowiązania.

Odnosząc się do zarzutu sprzeczności umowy z treścią art. 69 prawa bankowego należy stwierdzić, co następuje. Umowa kredytu jest umową nazwaną i zdefiniowaną w w/w przepisie. Treść tego przepisu w okresie od 12.06.2002 r. do 26.08.2011 r. (czyli w okresie, w którym zawarta była przedmiotowa umowa kredytu), była następująca:

1. Przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych

z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu.

2. Umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności:

1) strony umowy,

- 2) kwotę i walutę kredytu,
- 3) cel, na który kredyt został udzielony,
- 4) zasady i termin spłaty kredytu,
- 5) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany,
- 6) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu,
- 7) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu,
- 8) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych,
- 9) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje,
- 10) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

W stosunku do brzmienia pierwotnego tego przepisu, jedynej zmiany dokonano w nim z mocą od 26 sierpnia 2011 r., przez dodanie art. 69 ust. 2 pkt 4a i art. 69 ust. 3. Wprowadzone wówczas regulacje dotyczą kredytów denominowanych i indeksowanych do waluty innej niż waluta polska. Fakt wprowadzenia tej zmiany nie oznacza, iż przed datą 26 sierpnia 2011 r. nie można było zawierać umów kredytu denominowanego, indeksowanego lub waloryzowanego do waluty obcej. Nie zmieniono bowiem definicji umowy kredytu zawartej w art. 69 ust. 1, nie zmieniono także treści art. 69 ust. 2 pkt 2 co do znaczenia słów kwota i waluta kredytu. Wprowadzono jedynie zapisy obligujące do wskazania w umowie szczegółowych zasad określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu (art. 69 ust. 2 pkt 4a), oraz zagwarantowano ustawowo możliwość spłaty tego rodzaju kredytu w walucie obcej (art. 69 ust. 3). Już sama treść ww. nowelizacji wskazuje, że ustawodawca nie wprowadził od daty 26 sierpnia 2011 r. do polskiego prawa umowy kredytu denominowanego i indeksowanego do waluty obcej, tylko określił dodatkowe wymagania co do treści zawieranych umów, oraz bez względu na ich treść wprowadził możliwość spłaty kredytu w walucie obcej. Polskie prawo bankowe zatem także przed datą 26 sierpnia 2011 r. nie zabraniało zawierania tego rodzaju umów.

Sąd uważa, że treść art. 69 ust. 1 oraz ust. 2 pkt 2 ustawy prawo bankowe (Dz.U. z 2002 r. Nr 72, poz. 665) nie stoi w sprzeczności z postanowieniami umowy kredytu zawartej przez powoda. Powyższe przepisy nie ograniczały stron umowy w ułożeniu stosunku umownego wedle swego wyboru, o ile zostanie wskazana kwota kredytu, waluta, okres kredytowania, cel kredytu, odsetki. Wszystkie powyższe elementy znalazły się w umowie kredytu zawartej przez powoda z dłużnikami osobistymi.

Umowa określa zarówno kwotę jak i walutę kredytu. Kwotą kredytu jest kwota w złotych polskich, wskazana wprost w umowie (par. 1 ust. 1). Kwota kredytu została więc wskazana w sposób jednoznaczny. O tym, w jakiej walucie jest kredyt decyduje waluta, w jakiej na podstawie umowy bank wypłacił środki pieniężne. Kredytem jest przekazana kredytobiorcy kwota środków pieniężnych (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 6 grudnia 2017 r., I ACa 558/17). Umowa o kredyt w złotych, waloryzowany kursem waluty obcej charakteryzuje się właśnie tym, że bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy kwotę w złotych, stanowiącą równowartość wskazanej w umowie ilości waluty obcej. Przedmiotem świadczenia banku jest kwota w złotych i tylko taką może otrzymać kredytobiorca. Kredyt został wypłacony w złotych polskich, zatem nie budzi wątpliwości jaka była waluta kredytu.

Umowa kredytu określa także: cel kredytu, czas trwania umowy, sposób i termin wypłaty kredytu i postanowienia dotyczące sposobu spłaty kredytu.

Wykorzystanie mechanizmu indeksacji nie narusza natury umowy kredytu, przepisów prawa bankowego, ani żadnych innych powszechnie obowiązujących przepisów prawa krajowego i międzynarodowego. W ramach zasady

swobody umów (art. 353¹ KC) zastosowanie takiego mechanizmu było dozwolone. Zgodnie z powołanym przepisem, strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. W ocenie Sądu treść przedmiotowej umowy nie wykracza poza ramy określone w art. 353¹ KC. Przez sprzeczność z naturą stosunku prawnego w rozumieniu powołanego przepisu rozumieć należy sprzeczność danego postanowienia umowy z nakazem respektowania przez strony tych elementów określonego stosunku umownego, których pominięcie lub modyfikacja prowadzić by musiały do zniekształcenia zakładanego modelu więzi prawnej związanej z danym typem umowy. Model ten powinien być skonstruowany na podstawie tych minimalnych (a więc i koniecznych) elementów danego stosunku obligacyjnego, bez których traciłby on swój sens gospodarczy albo wewnętrzną równowagę aksjologiczną (M. Safjan, Komentarz do Kodeksu Cywilnego pod red. K. Pietrzykowskiego, Legalis 2013). Kredyt waloryzowany do (...) w żaden sposób nie narusza tych zasad. Klauzula waloryzacyjna nie zniekształca więzi prawnej wynikającej z umowy kredytu. Wskazać należy, że kredyt waloryzowany został wprowadzony wprost do ustawy Prawo bankowe tzw. ustawą antyspreadową. Nie sposób zatem mówić o sprzeczności kredytu waloryzowanego walutą obcą z naturą umowy kredytu.

W świetle powyższych rozważań nie można przyjąć również, że treść przedmiotowej umowy kredytu stanowi obejście art. 69 prawa bankowego. Czynność prawna mająca na celu obejście ustawy polega na takim ukształtowaniu jej treści, które z punktu widzenia formalnego (pozornie) nie sprzeciwia się ustawie, ale w rzeczywistości (w znaczeniu materialnym) zmierza do zrealizowania celu, którego osiągnięcie jest przez nią zakazane (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2004 r., sygn. akt I PK 42/04, Legalis nr 68830). W tym miejscu przytoczyć należy tezy wyroku Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r., sygn. akt I CSK 1049/14), który dotyczył umowy kredytu nazwanego „kredytem indeksowanym”. Sąd Najwyższy stwierdził, że tak ujęta umowa kredytu mieści się oczywiście w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art. 353¹ KC w związku z art. 69 prawa bankowego).

Biorąc pod uwagę, iż powództwo skierowane jest przeciwko dłużnikowi rzeczowemu – który nie jest dłużnikiem osobistym, Sąd zasądził dochodzone roszczenie z ograniczeniem odpowiedzialności pozwanego do wysokości hipoteki umownej kaucyjnej do kwoty 297.673,47 zł, zabezpieczającej spłatę wierzytelności przysługującej stronie powodowej wobec Kredytobiorców

z tytułu umowy kredytowej nieruchomości dla której Sąd Rejonowy w Wągrowcu V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o numerze (...) (pkt 1 wyroku) oddalając w pkt 2 wyroku powództwo w pozostałym zakresie.

Stosownie do treści art. 100 § k.p.c., w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Powód wygrał sprawę w 90%, natomiast pozwany w 10%.

Do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony (art. 98 § 3 k.p.c.).

W niniejszej sprawie strony reprezentowane był przez radców prawnych.

Stronom reprezentowanym przez radcę prawnego, rzecznika patentowego lub Prokuratorię Generalną Rzeczypospolitej Polskiej zwraca się koszty w wysokości należnej według przepisów o wynagrodzeniu adwokata. (art. 99 k.p.c.).

W niniejszym postępowaniu powód poniósł następujące koszty: opłatę od pozwu w wysokości 4.157,00 zł oraz koszty zastępstwa procesowego w kwocie 10.800 zł. Na kwotę kosztów zastępstwa procesowego składa się kwota 10.800 zł stanowiąca wynagrodzenie radcy prawnego należne za reprezentację w sprawie zgodnie z § 2 pkt 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r. oraz 17 zł tytułem zwrotu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, którą należało pomniejszyć o 10%, w związku z czym od

pozwanego na rzecz powoda zasądzono kwotę 8.640 złotych (10.800 zł – 10% = 9.720 zł – 1.080 zł (koszty zastępstwa procesowego należne w wysokości 10% od powoda na rzecz pozwanego) = 8.640 zł (pkt 3 ppkt c wyroku).

Stosownie do treści art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r.

o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn. Dz. U. z 2021 r., poz. 2257) kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator albo prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąży przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu. Według art. 13 ust. 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w sprawach o prawa majątkowe przy wartości przedmiotu sporu lub wartości przedmiotu zaskarżenia ponad 20.000 złotych pobiera się od pisma opłatę stosunkową wynoszącą 5% tej wartości, nie więcej jednak niż 200.000 złotych. Powód w Elektronicznym postępowaniu upominawczym uiścił opłatę w wysokości 4.157 złotych. Dlatego należało orzec o ściągnięciu od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa-Sąd Okręgowy w Poznaniu kwoty 14.884 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Postanowieniem z dnia 3 czerwca 2019 roku Sąd przyznał biegłemu sądowemu dr K. S. wynagrodzenie za sporządzenie opinii

w kwocie 3.924,18 zł, które wypłacone zostało z zaliczki powoda i pozwanego, natomiast za sporządzenie opinii uzupełniającej przez biegłego Sąd przyzna mu wynagrodzenie w wysokości 1.460,16 zł, które wypłacono w wysokości 1.075,82 zł z zaliczki, a pozostała kwotę 384,34 zł wypłacono tymczasowo ze środków Skarbu Państwa. Postanowieniem z dnia 2 marca 2020 roku przyznano biegłemu wynagrodzenie w kwocie 456,30 złotych za kolejną opinie uzupełniająca, której koszt pokryto tymczasowo ze środków Skarbu Państwa. Postanowieniem z dnia 19 grudnia 2022 roku przyznano biegłemu kwotę 209,68 zł za opinie uzupełniająca. Z tego tytuły Sąd zasądził od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1.240 zł, a na rzecz powoda kwotę 4.811 złotych tytułem zwrotu kosztów sądowych (2.415 zł opłata od pozwu + 2.396 koszty poniesione w sprawie na opinie biegłego).

Mając powyższe na uwadze, na podstawie wyższej przytoczonych przepisów prawa orzeczono jak w sentencji wyroku.

sędzia Przemysław Okowicki